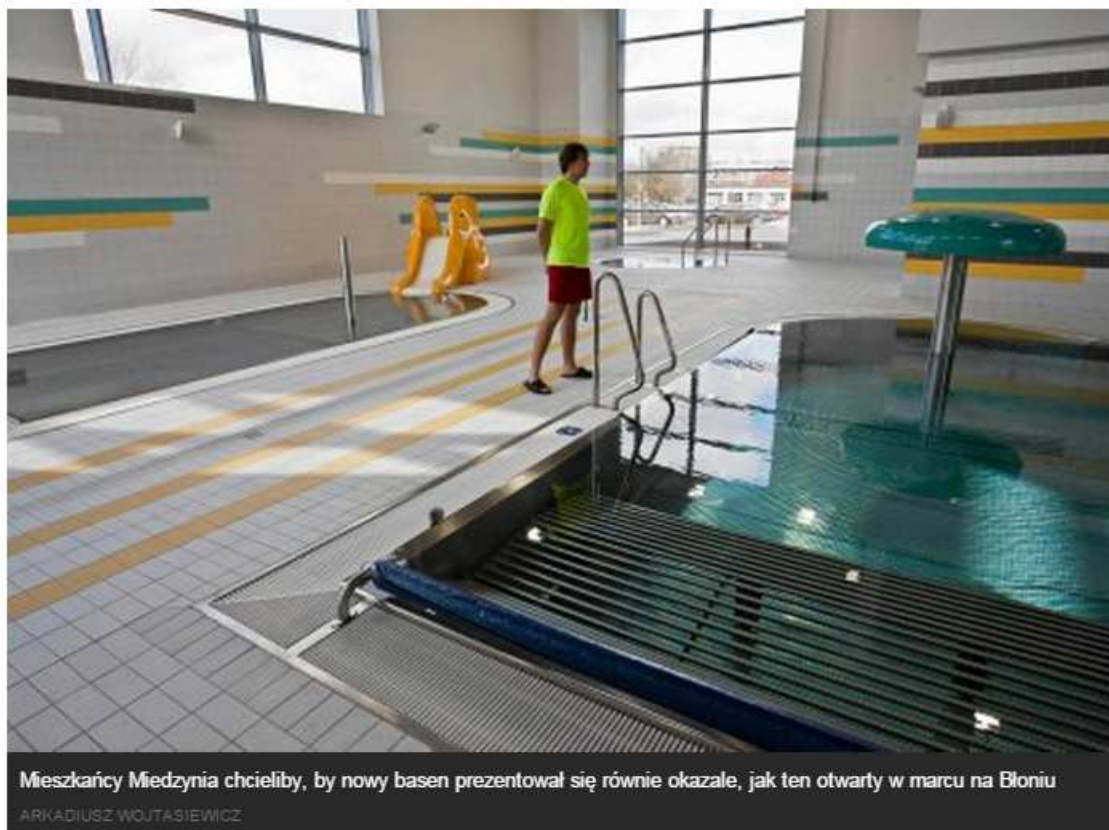


## Zmiana decyzji. Basen na Miedzyniu nie będzie całkiem goły

Aleksandra Lewińska 2015-06-17



Mieszkańcy Miedzynia chcieliby, by nowy basen prezentował się równie okazale, jak ten otwarty w marcu na Błoniu

ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

**Po interwencji społeczników z Miedzynia i Prądów, ratusz nieznacznie zmodyfikował plany basenu mającego powstać w szkole przy ul. Pijarów. Będzie miał dwa jacuzzi, wodny plac zabaw i salę fitness.**

To bogatsza wizja basenu przy Zespole Szkół nr 8, niż ta, którą urzędnicy roztaczali w marcu. Wówczas twierdzili, że oprócz tradycyjnej niecki basenowej nie będzie przy Pijarów nic, oprócz jednego jacuzzi. Dziś deklarują, że zostanie on rozbudowany.

- Basen na Miedzyniu będzie także posiadał wodny plac zabaw dla małych dzieci, dwa jacuzzi oraz salkę fitness - pisze Rafał Rospenda, główny specjalista w biurze obsługi mediów i komunikacji publicznej ratusza, upoważniony przez prezydenta do rozmów z Bydgoskim Stowarzyszeniem Miedzyń i Prądy, które interweniowało w sprawie basenu. Dyrekcja szkoły i społecznicy mieli dużo większe oczekiwania. Chcieli, by przy basenie była też m.in. sauna, mały gaj do zabaw dla dzieci, ruchome dno, które sprawi, że duży basen będzie dostępny także dla małych dzieci i osób niepełnosprawnych. Wielu marzyło się też profesjonalna zjeżdżalnia.

Tak dobrze wyposażony jest inny z projektowanych właśnie basenów - na Kapuściskach, przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5 z ul. Szarych Szeregów. - Wciąż martwi tak duża dysproporcja w rozmachu projektów - mówi Dariusz Smół, przewodniczący Bydgoskiego Stowarzyszenia Miedzyń i Prądy.

W piśmie do prezydenta miasta społecznicy prosili urzędników o podanie merytorycznych przesłanek tej decyzji. - Dlaczego, wyposażając baseny w tak różny sposób, kategoryzuje się mieszkańców Bydgoszczy na lepszych i gorszych? - pytali. Ale konkretnej odpowiedzi nie uzyskali. O tym, co zdecydowało o dysproporcjach między basenem na Miedzyniu a tym na Kapuściskach, urzędnicy wypowiadają się ogólnikowo. - Niezwykle ważnym czynnikiem wpływającym na ostateczny wygląd basenu przy ul. Pijarów mają uwarunkowania terenowe. Szkoła znajduje się na stosunkowo małym terenie - mówi Anna Strzelczyk-Frydrych z biura prasowego ratusza. I dodaje, że baseny powstają przy szkołach i mają charakter "wodnych sal gimnastycznych". A o ich ostatecznej lokalizacji zdecydowały postulaty mieszkańców, ale przede wszystkim analiza wydziału edukacji i sportu.

Ratusz deklaruje, że cały obiekt na Miedzyniu będzie przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Szczegółowy projekt basenu ma być gotowy przed końcem roku.